

[Akceptuje](#)

W ramach naszej witryny stosujemy pliki cookies w celu świadczenia państwu usług na najwyższym poziomie, w tym w sposób dostosowany do indywidualnych potrzeb. Korzystanie z witryny bez zmiany ustawień dotyczących cookies oznacza, że będą one zamieszczone w Państwa urządzeniu końcowym. Możecie Państwo dokonać w każdym czasie zmiany ustawień dotyczących cookies. Więcej szczegółów w naszej [Polityce Prywatności](#)

[Portal Informacje](#) [Katalog firm](#) [Praca](#) [Szkozenia](#) [Wydarzenia](#) [Porównania międzylaboratoryjne](#)
[Kontakt](#)



[Laboratoria](#)
[.net](#)
[Innowacje](#)
[Nauka](#)
[Technologie](#)

[Logowanie](#) [Rejestracja](#) [pl](#)

Newsletter

zapisz się



- [Nowe technologie](#)
- [Felieton](#)
- [Tygodnik "Nature"](#)
- [Edukacja](#)
- [Artykuły](#)
- [Przemysł](#)

[Strona główna](#) > [Edukacja](#)

Doradca ds. naukowych KE: chcę, by polityka była budowana na dowodach

Ważne, by decyzje polityczne opierały się na dowodach naukowych. Jeśli politycy dowody odrzucają, niech będzie jasne, dlaczego - mówiła w czwartek w Warszawie prof. Anne Glover, Główny Doradca ds. Naukowych Przewodniczącego Komisji Europejskiej.

✘ Prof. Anne Glover, szkocka biolog, od początku 2012 r. jest pierwszym w historii głównym doradcą ds. naukowych Przewodniczącego Komisji Europejskiej. Do jej zadań należy m.in. opracowywanie niezależnych ekspertyz w sprawach dotyczących nauki i technologii lub innowacji oraz pełnienie roli "wczesnego systemu ostrzegania" w sprawach nauki. Do Warszawy Glover przyjechała na zaproszenie Polskiej Akademii Nauk.

Podczas wykładu w siedzibie PAN Glover przyznała, że chociaż dowody naukowe w całej Europie są takie same, różne kraje podejmują różne decyzje w sprawach związanych z nauką. Tak jest np. w sprawach związanych z organizmami zmodyfikowanymi genetycznie (GMO) czy energią jądrową.

"Próbuję sprawić, by polityka Komisji Europejskiej była bardziej budowana na dowodach. To trudne zadanie. Jeśli spojrzysz się na decyzje polityczne, przepisy płynące z Europy i spojrzysz się na dowody naukowe, to one nie zawsze się ze sobą łączą" - powiedziała w rozmowie z prof. Anne Glover. Zaznaczyła, że dzieje się tak, bo często decyzje podejmowane są z różnych powodów, np. politycznych, społecznych czy ekonomicznych, które nie są zgodne z dowodami naukowymi. "Jednym z moich największych celów jest sprawienie, by politycy, kiedy decydują się nie używać dowodów, nie próbowali sugerować, że to z dowodami jest coś złego - bo często nie jest - ale by byli transparentni i informowali, że akceptują dowody, ale swoją decyzję podejmują z innych powodów - np. politycznych" - dodała.

"Czasem zdarza się jednak tak, że nie mamy wystarczająco dużo dowodów, by podejmować dobre decyzje. Jednym z moich zadań jest więc też wskazywanie obszarów, w których musimy sprawnie uzyskać nowe dowody, które pozwolą nam rozwijać politykę w danym kierunku, np. w zakresie energetyki" - mówiła prof. Glover.

Prezes PAN, prof. Michał Kleiber podczas spotkania z dziennikarzami też zwrócił uwagę na rolę nie tylko naukowców, ale i dziennikarzy w dostarczaniu rzetelnych dowodów. "Trudno sobie wyobrazić trwały rozwój Unii Europejskiej, jeśli takie filary Unii jak Niemcy i Francja mają tak kompletnie różny pogląd na energetykę; jeśli takie kraje jak Wielka Brytania, kraje Skandynawskie, Czechy z jednej strony, a Niemcy, Austria, Polska, Hiszpania, Włochy - kraje +konserwatywne+ - z drugiej strony, mają tak różny pogląd na sprawy związane z genetycznie modyfikowanymi uprawami".

Według prezesa PAN takiego stanu rzeczy nie da się utrzymać w nieskończoność. "Tu uczeni mają wiele do powiedzenia, muszą dostarczać wielu faktów. Ale decyzje muszą podejmować politycy" - stwierdził Kleiber.

Zaznaczył jednak, że decyzje polityczne zależą od opinii publicznej. "Tu jest olbrzymia i odpowiedzialna rola dla dziennikarzy. Każdy dziennikarz, który pisze wyolbrzymiając fakty kosztem uczciwego przedstawienia kontrargumentów, według mnie czyni potencjalnie wielkie społeczne zło. Tak jak uczeni, którzy - to się niestety zdarza - czasami nieuczciwie podają wyniki swoich badań, tak dziennikarze, którzy jednostronnie naświetlają sprawę, są współodpowiedzialni za sytuację, która ma potem miejsce" - zaznaczył Kleiber.

Źródło: www.naukawpolsce.pap.pl

<https://laboratoria.net/edukacja/16713.html>

Informacje dnia: [Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#)
[Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)
[Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#)
[Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)
[Ruszyła IV edycja konkursu Pomosty Przyszłości Kleszcz to tylko pośrednik Jak rower zmienił świat Polacy opracowują aparaturę dla teleskopów europejskiej misji kosmicznej](#)
[Badanie: portale społecznościowe nie chronią przed samotnością Norowirusy - biegunka brudnych rąk](#)

Partnerzy